

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 671/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M., J. M. i A. B.

przeciwko Skarbowi Państwa Staroście (...)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt I C 153/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódek kwotę 11.250 zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 671/20

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 14 października 2021 r.

Wyrokiem z 24 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa - Starosty (...) na rzecz powódek A. M., J. M. i A. B. do ich niepodzielnej ręki kwotę 2.481.364 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 stycznia 2020 r. oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z 3 listopada 1970 r. wywłaszczono na rzecz Państwa na cele budownictwa specjalnego (budowy

magazynów wojskowych) nieruchomości oznaczoną nr. (...) o pow. 5858 m⁽²⁾, stanowiącą własność M. K.. W zamian przyznano właścicielce odszkodowanie w wysokości 11.649,30 zł. M. K. w dniu 16 lutego 2000 r. zwróciła się do Starosty (...) o zwrot ww. nieruchomości, podnosząc m. in., że nie została wykorzystana na cele budownictwa specjalnego. Pismem z 2 czerwca 2000 roku Starosta (...) zawiadomił Agencję Mienia Wojskowego, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w trybie art. 136 ust. 3 u.g.n. w sprawie zwrotu ww. nieruchomości. Umową z 9 kwietnia 2001 r., zawartą w formie aktu notarialnego, Agencja Mienia Wojskowego, działająca w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 6 ustawy z 30 maja 1996 roku o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia wojskowego, przeniosła na (...) S.A. w K. własność niezabudowanej nieruchomości składającej się z działek nr (...). Przeniesienie własności nastąpiło w wykonaniu umowy objęcia akcji z 23 listopada 2000 r. Umową z 14 sierpnia 2013 r., zawartą w formie aktu notarialnego (...) S.A. w K. (następca prawny (...) S.A. w K.), przeniosła w trybie z art. 231 § 2 k.c. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. nieruchomość składającą się m. in. z działek o numerach ewidencyjnych (...). Nieruchomości objęte ww. umowami przeniesienia własności obejmowały swym zakresem m. in. część nieruchomości oznaczonej uprzednio nr. (...), która obecnie stanowi działki ewidencyjne o numerach (...). Natomiast działki o nr. ewid. (...) są obecnie własnością Skarbu Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wojewoda (...) ostateczną decyzją z 28 marca 2007 r. ustalił lokalizację drogi krajowej dla inwestycji zlokalizowanej m. in. na działkach nr (...). M. K. zmarła (...) a spadek po niej nabyły na podstawie ustawy powódki. Starosta (...) decyzją z 3 stycznia 2017 r. orzekł o odmowie zwrotu nieruchomości oznaczonej jako części działek nr (...) o pow. 1,6366 ha i nr (...) o pow. 0,5799 ha w granicach wywłaszczonej parceli nr (...) o pow. 0,5858 ha na rzecz powódek. W decyzji ustalono, że spełnione są wszystkie przesłanki zwrotu nieruchomości - w szczególności złożono wniosek o zwrot i zbędność nieruchomości wywłaszczonej na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu, gdyż celem tym była budowa budynków magazynowych, które nigdy tam nie powstały, a nieruchomość wykorzystywana była jako plac ćwiczeń wojskowych. Orzeczono jednak o odmowie zwrotu, z uwagi na to, że na działkach opisanych w sentencji decyzji wybudowano drogę publiczną. Starosta (...) decyzją z 4 maja 2017 r. orzekł o odmowie zwrotu nieruchomości oznaczonej jako części działek nr (...) o pow. 2,9870 ha i nr (...) o pow. 0,3825 ha wywłaszczonej parceli nr (...) o pow. 0,5858 ha na rzecz powódek. W uzasadnieniu tej decyzji podzielił ustalenia faktyczne i prawne decyzji z 3 stycznia 2017 roku. Ustalił ponadto, że wywłaszczona nieruchomość stanowi obecnie własność spółki prawa handlowego, toteż pomimo zaistnienia przesłanek o których mowa w art. 136 u.g.n., dokonanie zwrotu nie jest możliwe. Wartość rynkowa prawa własności do parceli nr (...), stanowiącej obecnie część działek ewidencyjnych nr (...) w wariantcie uwzględniającym okoliczność, że część tej nieruchomości stanowi drogę publiczną stanowiącą własność Skarbu Państwa, wynosi 2.487.483 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo oparte na przepisach art. 136 ust. 1, 2 i 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (obecnie - t. jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm., dalej: u.g.n.) w zw. z art. 137 u.g.n. za uzasadnione w całości, przyjmując, że:

- powódki były legitymowane czynnie jako spadkobierczynie zmarłej właścicielki wywłaszczonej nieruchomości;
- o zamiarze użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, właściwy organ nie zawiadomił poprzedniego właściciela ani jego spadkobierców oraz nie informował o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości;
- właściwym organem zgodnie z art. 4 pkt 9 u.g.n. był Starosta (...), a nie Agencja Mienia Wojskowego, której nieruchomość jedynie powierzono i która reprezentowała przy czynnościach prawnych Skarb Państwa;
- podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa stanowił art. 417 §1 k.c.;
- pomiędzy zachowaniem strony pozwanej a szkodą w postaci niezwrócenia nieruchomości na rzecz powódek (ich poprzedniczki prawnej) zachodzi adekwatny związek przyczynowy, albowiem gdyby strona pozwana bezzwłocznie ustaliła, że wywłaszczona nieruchomość jest zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej, zawiadomiła o tym powodów oraz podjęła inne działania na rzecz uregulowania stanu stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób, aby organ administracyjny miał ją w swoim władaniu i by mógł rozporządzać nią w wykonalnej realnie

decyzji o zwrocie nieruchomości, nie byłoby przeszkód ku zwrotowi nieruchomości na rzecz powódek, a przez to nie poniosłyby szkody.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 321 §1 k.p.c. - poprzez zasądzenie ponad żądanie wyrażające się w przyjęciu dodatkowej podstawy faktycznej, nie wskazanej w pozwie; 2) art. 136 ust. 2 u.g.n. w zw. z art. 23 ust. 1 i 3 oraz art. 10 ust. 1 i art. 12 ust. 2 ustawy z 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 712 ze zm.), poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się m.in. w przyjęciu, że Agencja Mienia Wojskowego nie ma legitymacji biernej w procesie, a także wyrażającą się w uznaniu, że w przedmiotowej sprawie nie ciążył na Prezesie Agencji Mienia Wojskowego obowiązek powiadomienia poprzedniego właściciela o zamiarze użycia nieruchomości na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu; 3) art. 136 ust. 2 u.g.n. - poprzez uznanie, że przez wymieniony tam „właściwy organ” należy rozumieć Starostę (...); 4) art. 361 §1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomiędzy działaniem/zaniechaniem pozwanego a szkodą w majątku powódek zachodzi adekwatny związek przyczynowy przy jednoczesnym braku wskazania takiego związku; 5) art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 136 ust. 2 u.g.n. - poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że w sprawie wystąpiło niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej, tj. Starosty (...) działającego w imieniu pozwanego, które to działanie lub zaniechanie spowodowało szkodę i tym samym uznaniu, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za działania Agencji Mienia Wojskowego, polegające na zbyciu nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania sądowego; 6) art. 442¹ §1 k.c. (w apelacji oczywiście omyłkowo - k.p.c.), poprzez jego błędne zastosowanie wyrażające się w jego niezastosowaniu i przyjęciu, że termin przedawnienia w stosunku do pozwanego nie upłynął; 7) art. 6 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1711 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że zbywając nieruchomość będącą przedmiotem niniejszego postępowania, Agencja Mienia Wojskowego działała w imieniu Skarbu Państwa; 8) art. 233 §1 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wskazując, stosownie do brzmienia art. 368 § 1¹ k.p.c. na pominięcie przez Sąd okoliczności uczestnictwa przez poprzedniczkę prawną powódek w oględzinach nieruchomości przeprowadzonych w ramach postępowania administracyjnego, na których to z pewnością dowiedziała się o szkodzie i od którego to momentu można przyjąć, w jednym z wariantów, że zaczął biec termin przedawnienia; 9) art. 327¹ §1 k.p.c. poprzez brak zamieszczenia w wyroku przyczyny, dla której został całkowicie pominięty przez Sąd podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo na podstawie nie kwestionowanego przez strony dokumentu urzędowego (k. 243-244, 245-246), że decyzją z 19 czerwca 2000 r. Starosta (...) orzekł o wygaśnięciu z dniem 20 grudnia 1999 r. prawa zarządu Ministerstwa Obrony Narodowej nieruchomością położoną w M., składającej się z działek oznaczonych nr. ewid. (...), obejmującej m.in. obecne działki nr (...) (okoliczność bezsporna).

Apelacja co do zasady nie kwestionowała ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem jest tutaj okoliczność uczestniczenia poprzedniczki prawnej powódek

w oględzinach nieruchomości, co zdaniem skarżącego miało znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia. Ze stanowiskiem tym zgodzić się nie sposób. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, wedle którego początkiem biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody z

tytułu bezprawnego zaniechania przez organ administracji obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 136 ust. 2 u.g.n., czego następstwem jest utrata roszczenia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, jest dzień, w którym decyzja o odmowie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stała się ostateczna. Pogląd, że w sytuacji, w której utrata roszczenia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości wynika z decyzji administracyjnej odmawiającej jej zwrotu, bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej

z zachowań właściwych organów, które miały doprowadzić do tego, że zwrot nieruchomości stał się niemożliwy, rozpoczyna się z chwilą, w której ostateczna stała się decyzja administracyjna odmawiająca zwrotu nieruchomości, ma uzasadnienie w okoliczności, że dopiero utrata roszczenia o zwrot nieruchomości może powodować powstanie roszczenia odszkodowawczego z tego tytułu, sama zaś utrata roszczenia o zwrot nieruchomości może wynikać tylko z decyzji odmawiającej zwrotu, gdyż o tym, czy roszczenie o zwrot jest zasadne, czy bezzasadne, musi wypowiedzieć się właściwy organ administracji publicznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8.03.2019 r., III CSK 334/17). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma przy tym jurydycznych przeszkód, aby zaprezentowane stanowisko rozciągnąć także na sytuację, w której utrata możliwości uzyskania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, stwierdzona ostateczną decyzją administracyjną, była następstwem zaniechania przez organ administracyjny dokonania czynności uniemożliwiających przejście danej nieruchomości na osobę trzecią.

Z powyższych względów nie mogły ostać się także zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 327¹ §1 k.p.c., albowiem Sąd odwoławczy i tak był zobowiązany zbadać kwestię przedawnienia w ramach kontroli merytorycznej poprawności orzeczenia, wobec podniesienia tego zarzutu w procesie, a także obraży przepisu art. 442¹ §1 k.c. Stanowisko o braku przedawnienia nie stoi w sprzeczności z uchwałą całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. (III CZP 84/05). Po pierwsze, dotyczyła ona poprzedniego stanu prawnego. Po drugie, uniezależniała przedawnienie 10-letnie od powstania i ujawnienia szkody, ograniczając jego początek do daty wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę. Tymczasem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zdarzenia wywołującego szkodę, którą jest ostateczna utrata możliwości odzyskania nieruchomości, nie sposób utożsamić wyłącznie z zaniechaniem wykonania obowiązku określonego w art. 136 ust. 2 u.g.n., albowiem utrata ta następuje dopiero z chwilą, kiedy decyzja administracyjna o odmowie zwrotu staje się ostateczna. Zdarzenie wywołujące szkodę jest zatem rozciągnięte w czasie. Po trzecie, przyjęcie koncepcji pozwanej prowadziłoby do sytuacji, w której roszczenie uległoby przedawnieniu, zanim powstało. Konsekwencją byłoby pozbawienie strony prawa do sądu, sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie przekonuje przy tym argument, że skoro roszczenie pieniężne powstaje dopiero na skutek niemożności zwrotu nieruchomości, osoba wywłaszczona mogłaby wpływać na przedłużenie terminu przedawnienia, zwlekając z wystąpieniem z wnioskiem o zwrot. Rzeczą ustawodawcy było ograniczenie czasowe żądania zwrotu nieruchomości, co uczynił dopiero ustawą z 4 kwietnia 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 801), wprowadzającą do porządku prawnego art. 136 ust. 7 u.g.n. Pierwotnie jedynym ograniczeniem była sytuacja określona w art. 229 u.g.n., który w badanej sprawie nie miał zastosowania.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 321 §1 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad wskazaną w pozwie podstawę faktyczną powództwa. Zarzut ten oparty został na wyciągniętych z kontekstu sformułowaniach pism procesowych powódek, które nie oddają rzeczywistych i jasnych intencji tej strony. Nie ma racji skarżący, podnosząc, że jedynym zdarzeniem, w którym powódki upatrywały źródła szkody była sprzedaż nieruchomości w 2001 r. Nawet gdyby bowiem przyjąć, że taki wniosek płynie z treści pozwu, to sformułowanie zawarte w piśmie procesowym strony powodowej z 30 maja 2018 r. (k. 258) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że szkoda powstała na skutek zaniechania Starosty (...) polegającego na braku zawiadomienia powódek o zamiarze użycia wywłaszczonej nieruchomości na cel inny niż wskazany w treści decyzji wywłaszczeniowej oraz braku dokonania zwrotu tejże nieruchomości, pomimo ustalenia, że była ona od samego początku zbudna na cel wywłaszczenia.

Wobec bezskuteczności omawianego wyżej zarzutu dotyczącego podstawy faktycznej żądania, w znacznej części na aktualności straciły zarzuty materialnoprawne oparte na założeniu, że powódki źródła swej szkody upatrywały wyłącznie w umowie przeniesienia własności nieruchomości z 9 kwietnia 2001 r. Dotyczy to także działek oznaczonych numerami ewid. (...) które aktualnie stanowią drogę publiczną. Wobec braku dalszych zarzutów co do tych

konkretnych działek, wystarczającą w kontekście art. 387 §2¹ pkt 2 k.p.c. będzie konstatacja, że wywody Sądu Okręgowego w tym zakresie Sąd odwoławczy przyjął za własne.

Nieskutecznie skarżący powołuje się na przepisy art. 136 ust. 2 u.g.n. w zw. z art. 23 ust. 1 i 3 oraz art. 10 ust. 1 i art. 12 ust. 2 ustawy z 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego (dalej: ustawa z 30 maja 1996 r.). Wyjść należy od tego, że kwestia ewentualnej legitymacji biernej Agencji Mienia Wojskowego (dalej: Agencja) jest irrelevantna w sytuacji, gdy nie wyklucza ona legitymacji pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...). Nie można zgodzić natomiast się z apelującym co do tego, że w okolicznościach badanej sprawy na Agencji spoczywał przewidziany w art. 136 ust. 2 u.g.n. obowiązek powiadomienia poprzedniego właściciela o zamiarze użycia nieruchomości na inny cel niż wskazany w decyzji. Art. 4 ust. 9 u.g.n. w sposób autonomiczny i wyczerpujący definiuje pojęcie „właściwego organu” na potrzeby tejże ustawy. Podstawy do uznania Prezesa Agencji za organ właściwy do spełnienia obowiązku z art. 136 ust. 2 u.g.n. w stosunku do powierzonego mienia Skarbu Państwa nie dają też przepisy ustawy z 30 maja 1996 r. Po pierwsze, w art. 23 ust. 3 tejże mowa jest wyłącznie o odpowiednim stosowaniu przepisów u.g.n. Po drugie, stosowanie to dotyczyć ma wyłącznie gospodarowania mieniem, które to pojęcie wyjaśniono w art. 23 ust. 1. Ustawa z 30 maja 1996 r. nie przewiduje natomiast dla Prezesa Agencji kompetencji do zwrotu nieruchomości wykorzystanej na cel nieprzewidziany w decyzji wywłaszczeniowej, a to z tą kompetencją wiązać należy obowiązek poinformowania poprzedniego właściciela w trybie art. 136 ust. 2 u.g.n. W tych okolicznościach nie sposób także uwzględnić argumentacji o naruszeniu art. 67 §2 k.p.c., tym bardziej, że opierała się ona na błędnym założeniu, że umowa z 9 kwietnia 2001 r. stanowiła wyłączne źródło szkody.

Analiza dokumentów postępowania administracyjnego, a w szczególności decyzji Starosty (...) z 3 stycznia i 4 maja 2017 r., prowadzi do jednoznacznego wniosku, że cel, dla którego doszło do wywłaszczenia nieruchomości poprzedniczki prawnej powódek,

a którym była budowa magazynów wojskowych, nigdy nie został zrealizowany. Przytoczyć

w tym miejscu należy pogląd w pełni podzielany przez Sąd Apelacyjny, zgodnie z którym organy państwowe dokonujące wywłaszczenia powinny liczyć się z ewentualnością zwrotu nieruchomości w razie, gdy odpadnie cel wywłaszczenia i dokładać staranności, aby zadośćuczynić roszczeniu byłego właściciela. Obowiązek ten nie wyczerpuje się

w zrealizowaniu powinności zwrotu nieruchomości zbędnej na potrzeby określone

w wywłaszczeniu, ale obejmuje także podejmowanie czynności zmierzających do skutecznego zapobieżenia aktom zadysponowania taką nieruchomością, które mogłyby w rezultacie doprowadzić do utraty roszczenia o jej zwrot (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12.08.2009 r., IV CSK 187/09).

W rozpoznawanej sprawie Starosta (...) wydając decyzję z 19 czerwca 2000 r. o wygaśnięciu prawa zarządu Ministerstwa Obrony Narodowej, stanowiącej podstawę do wykreślenia prawa zarządu z księgi wieczystej i wpisania do niej Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego, miał świadomość wystąpienia poprzedniczki prawnej powódek o zwrot nieruchomości. Decyzja wydana została na podst. art. 19 ust. 3 ustawy z 30 maja 1996 r. Mimo kategorycznego brzmienia powoływanego przepisu organ administracyjny musiał dokonać oceny przesłanek zasadności wniosku organu wojskowego. W takiej sytuacji skutecznym sposobem zapobieżenia ewentualnemu aktowi zadysponowania nieruchomością byłoby zawieszenie postępowania w przedmiocie wydania decyzji o wygaśnięciu prawa zarządu do czasu zakończenia postępowania o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, na podst. art. 97 §1 pkt 4 k.p.a.

Niezależnie od tego Starosta w ramach postępowania o zwrot nieruchomości, licząc się z możliwością uwzględnienia wniosku, powinien ustalić, w jaki sposób Agencja zamierza gospodarować powierzonym jej mieniem, a w przypadku powzięcia informacji o zamiarze zbycia powiadomić o tym poprzednią właścicielkę, celem podjęcia przez nią kroków prawnych zmierzających do zapobieżenia zbyciu nieruchomości, o ile sam środkami takimi nie dysponował (art. 7 i 9 k.p.a.).

W powyższych okolicznościach nie może budzić wątpliwości istnienie związku przyczynowego między zaniechaniem po stronie właściwego organu administracyjnego

a szkodą powódek, polegającą na niemożności odzyskania wywłaszczonej nieruchomości. Na gruncie art. 361 §1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni czy też związek przyczynowy złożony, wieloczynnikowy. Odpowiedzialność cywilną może jednak determinować tylko taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa, o której mowa w tym przepisie. Związek przyczynowy może występować jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Dla zastosowania art. 361 §1 k.c. bezprzedmiotowa jest przy tym kwestia uświadamiania sobie przyczynowości przez zobowiązanego do odszkodowania, rozstrzygające bowiem jest każdorazowo następstwo przedmiotowe (rzeczowe). Aspekt podmiotowy ma znaczenie przy ocenie winy, a nie związku przyczynowego, który jest okolicznością obiektywną, niepowiązaną z przewidywalnością (por. T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 361 i orzeczenia tam przytoczone). W rozpoznawanej sprawie pozwany zaniechał podjęcia jakichkolwiek skutecznych działań, które mogłyby uniemożliwić Agencji zbycie nieruchomości. Stworzył zatem warunki do powstania szkody po stronie powódek.

W tych okolicznościach nie może być uznana za trafną argumentacja skarżącego powołująca się jedynie na samo przeniesienie własności jako źródło szkody. Nie przekonuje też twierdzenie o tym, że obowiązek zawiadomienia o zbyciu spoczywał na Agencji. Zapewnienie możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości było obowiązkiem własnym Starosty jako organu właściwego, niezależnym od działania samej Agencji. Nie może też bronić się skarżący tym, że w czasie przenoszenia własności nieruchomości wniosek o zwrot był już złożony, wobec czego brak powiadomienia o zamiarze zbycia nieruchomości nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powódek. Artykuł 136 ust. 1 u.g.n. zawiera normę o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Nakłada kategorię zakaz użycia wywłaszczonej nieruchomości na inny niż określony w decyzji o wywłaszczeniu cel, jeśli nie zostaną spełnione określone przesłanki. Dopuszczalność wykorzystania nieruchomości na inny cel jest faktycznie uzależniona od wyrażenia zgody przez poprzedniego właściciela bądź jego spadkobiercę, która przejawia się brakiem wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Jednakże aby móc skutecznie podnosić skutki braku wniosku podmiotów uprawnionych do zwrotu nieruchomości, właściwy organ administracji powinien dokonać zawiadomienia o zamiarze wykorzystania nieruchomości na inny cel, który to wymóg wprowadza przepis art. 136 ust. 2 u.g.n. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której wbrew dokonaniem zawiadomieniu i wyrażeniu przez byłego właściciela woli zwrotu nieruchomości, jej aktualny właściciel zadysponuje nią w sposób trwały na rzecz osób trzecich. W takim wszakże przypadku jego odpowiedzialność związana będzie nie z naruszeniem obowiązku informacyjnego, określonego w art. 136 ust. 2 u.g.n., lecz wynikać będzie z naruszenia zakazu zbycia nieruchomości, ukształtowanego oświadczeniem byłego właściciela o woli powrotnego przeniesienia jej własności na jego rzecz (por. E. Bończak-Kucharczyk [w:] Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2021, art. 136).

W rozpoznawanej sprawie zawiadomienie o zamiarze zbycia nieruchomości nie było potrzebne do tego, aby poprzedniczka prawna powódek złożyła wniosek o zwrot nieruchomości, albowiem uczyniła to już wcześniej. Nie oznacza to oczywiście, że powódki nie poniosły szkody, która polegała na niemożności odzyskania nieruchomości mimo wyrażenia takiej woli.

Spełnione zostały także pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 417 §1 k.c. Podkreślenia wymaga, że w okolicznościach badanej sprawy znalazł zastosowanie ww. przepis w brzmieniu obowiązującym w okresie od 16 lutego 2000 r. do 9 kwietnia 2001 r., kiedy miało miejsce zaniechanie pozwanego prowadzące do powstania szkody, a zatem wprawdzie przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), ale z uwzględnieniem art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4.12.2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256). Zachowanie skarżącego jako organu administracyjnego było bezprawne, albowiem mimo ciążącego na nim z mocy art. 136 ust. 3 u.g.n. obowiązku zwrotu nieruchomości, która nie została wykorzystana na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu, zaniechał podjęcia czynności zapobiegających uniemożliwieniu dokonania tego zwrotu. Starosta mając świadomość zgłoszenia żądania zwrotu, wydał decyzję, która

usankcjonowała powierzenie Agencji mienia nieruchomego, które mogło podlegać zwrotowi, a następnie nie uczynił nic, aby zapobiec zbyciu przez Agencję nieruchomości, względem której toczyło się postępowanie o zwrot.

W powyższych realiach bez większego znaczenia pozostawała okoliczność, czy Agencja zbywając nieruchomość działała w imieniu Skarbu Państwa. Niewątpliwie było to działanie na rzecz Skarbu Państwa i ze skutkami dla niego. Istotne jest natomiast, że przyjęcie stanowiska pozwanego prowadziło do sytuacji, w której osoba, która użyła wszystkich dostępnych jej środków dla odzyskania własności, wobec przesunięć między podmiotami reprezentującymi Skarb Państwa, utraciłaby nie tylko możliwość odzyskania mienia, ale także odszkodowania za niego. Taka interpretacja przepisów ustawowych stałaby w oczywistej sprzeczności z art. 64 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 8 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Marek Boniecki